

KS. TOMASZ NAWRACAŁA

Wydział Teologiczny
Uniwersytet Adama Mickiewicza
Poznań

Między prezbiterem a kapłanem. Kilka uwag o zmianie słownictwa w teologii kapłaństwa

Streszczenie: We współczesnej literaturze teologicznej, szczególnie w tekstach liturgicznych, często pojawia się słowo prezbiter, którym zastępuje się tradycyjne określenie kapłan. Przez słowo to próbuje się oddać ducha pism Nowego Testamentu i powrócić do tego, co było pierwotne w Kościele. Wydaje się jednak, że cały proces powrotu może mieć także i negatywne skutki. Niniejszy artykuł pragnie pokazać, jak szybko dokonała się zmiana w nazewnictwie i przejście od *presbyteros*-starszy do *presbyteros*-kapłan (*sacerdos*) oraz wątpliwości, jakie nasuwa proponowana zmiana w terminologii kapłańskiej.

Słowa kluczowe: kapłaństwo, posługa, *presbyteros*, episkope, Kościół

Wprowadzenie

Terminologia związana z sakramentem święceń nastrocza sporo trudności i prowadzi do zamieszania, które w ostatnim czasie uwidacznia się w szczególny sposób w tekstach liturgicznych. Według klasycznej teologii istnieje różnica w stopniach święceń i samym kapłaństwie. Istnieją bowiem trzy stopnie święceń (diakonat, prezbiterat, episkopat), ale tylko dwa stopnie kapłaństwa (prezbiterat i episkopat). Problemem nie jest sam wewnętrzny podział stopni kapłaństwa, co raczej pytanie o znaczenie merytoryczne używanych pojęć. Episkopat uznawany jest za pełnię kapłaństwa, a ci, którzy otrzymali święcenia biskupie, nazywani są następcami apostołów. Ich kapłaństwo jest przedłużeniem misji apostołów, którą ci otrzymali bezpośrednio od Chrystusa. Biskupi wypełniają nakaz Pana poprzez realizację Jego misji kapłańskiej, królewskiej i prorockiej. Jednak prezbiterzy, posiadający udział w misji kapłańskiej, realizują ją wyłącznie jako reprezentanci własnych biskupów. W ich imieniu kierują jako pasterze powierzonymi im owczarniami; w ich imieniu przepowiadają i w łączności z nimi (co potwierdza wspomnienie imienia biskupa w każdej modlitwie eucharystycznej) składają ofiarę. Czy mogą więc być nazywani kapłanami? W ostatnich latach nagminnie usuwa się z tekstów Kościoła słowo kapłan (łac. *sacerdos*) w przypadku tych, którzy otrzymali drugi stopień sakramentu święceń, nazywając ich *prezbiterami* (gr. *presbyteroi*). Ta zmiana uzasadniana jest powrotem do źródeł – Pisma świętego i autorytetu św. Pawła. Jednakże ten powrót niesie

ze sobą wielkie niebezpieczeństwo: oddzielenie *presbyteros* od *sacerdos* i zatrącenie kapłaństwa w ogóle. To stawia na szali autorytet Kościoła i jego nieomyślność: od dawna przecież prezbiterzy nazywani byli kapłanami. Czy Kościół popełnił błąd zbliżając lub nawet utożsamiając te pojęcia?

Niniejszy artykuł pragnie wskazać na istotne elementy tradycji uzasadniające przejście od *presbyteros* do *sacerdos*.

1. Jedno i jedyne kapłaństwo

Dla autorów Nowego Testamentu istnieje tylko jeden kapłan – Jezus Chrystus¹. Tylko On wypełnia w sposób całkowity kapłaństwo stając się prawdziwie jedynym Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi (por. 1 Tm 2, 5²). Pośrednictwo to dokonuje się w przyjętym przez Słowo człowieczeństwie i wyrażone zostaje w sposób widzialny w ofierze na krzyżu. Słowo wcielone na Kalwarii ukazuje się jako pośrednik, łącząc w sobie kapłana i ofiarę.

Takie spojrzenie na Chrystusa przekłada się na kilka istotnych faktów. Po pierwsze, w Nowym Testamencie tytuł kapłana (hbr. *kohen*³, gr. *hiereus*) przypisany jest wyłącznie Chrystusowi⁴. Żaden inny posługujący w gminie chrześcijańskiej nie nosił takiego tytułu. Kapłaństwo Chrystusa było nieporównywalne z niczym innym i przekraczające możliwości samego człowieka. Chrystus sam ma taką godność kapłańską (gr. *hierosyne*), że staje się jedynym wielkim kapłanem (gr. *archiereus*; por. Hbr 2, 17⁵) składającym ofiarę dziękczynną (gr. *hierourgein*). Po drugie, posługującym w pierwszych gminach chrześcijańskich przyznawano tytuły różne od kapłańskiego. Określano ich mianem: apostoła, diakona, nauczyciela, ewangelisty, przewodnika, nadzorcy, przewodniczącego, starszego oraz proroka⁶. Po trzecie, słownictwo kapłańskie i słownictwo związane ze służbą na rzecz gminy nigdy nie było mieszane. Nawet więcej- posługujących nigdy nie nazywano kapłanami, choć tak jak wszyscy chrześcijanie włączeni byli w lud, który nazywa się *królewskim kapłaństwem* (gr. *basileion hierateuma*, por. 1 P 2, 9-10). Przyczyny takiego stanu rzeczy nie można

¹ Szerzej na ten temat: A. George, *Kapłaństwo*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań 1994, s. 367-369.

² Wszystkie teksty Pisma świętego podawane są za Biblią Tysiąclecia, wydanie online: <http://biblia.deon.pl> [15.09.2016]. Tekst grecki Nowego Testamentu podawany jest za: *Grecko-polski Nowy Testament wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, Warszawa 1994. Obecność greckich słów w Nowym Testamencie podawana jest za: *A Concordance to the Greek Testament*, red. W. F. Moulton, A. S. Geden, Edinburgh 1963.

³ Zob. J. Auneau, *Sacerdos*, w: *Dictionnaire de la Bible. Supplément*, Paris 1985, t. 10, kol. 1197-1199.

⁴ Zastanawiać może fakt, że słownictwa związanego z kapłaństwem nie znajdzie się ani w ewangeliach ani w Dziejach Apostolskich. Większość pojęć zawarta jest na kartach Listu do Hebrajczyków i w Apokalipsie.

⁵ Szeroką analizę tego wersetu podaje: A. Vanhoye, *Le Christ, grand-prêtre selon Héb. 2, 17-18*, „Nouvelle Revue Théologique” 91/5 (1969), s. 449-474.

⁶ Krótki, ale wystraszający przegląd słownictwa podaje: J.-P. Torrell, *Un peuple sacerdotal*, Paris 2011, s. 22-26

podać z całkowitą pewnością, ponieważ autorzy Nowego Testamentu oraz pierwszego pokolenia chrześcijan nie uzasadniają wyboru swego słownictwa. Jeśli chcemy znaleźć przyczynę, to tylko i wyłącznie na poziomie prawdopodobieństwa: niestosowanie wobec posługujących w gminach słownictwa kapłańskiego wynikało z pragnienia przeciwstawienia ich kapłanom żydowskim i pogańskim. Celem nie było ukazywanie podziałów między kapłanami jako takimi, ale wskazanie na zasadniczą różnicą w samej istocie: dla chrześcijan tylko Chrystus był, jest i będzie jedynym kapłanem. To jest zasada niezmienna i trwała dla całego Kościoła.

Jakie jest to kapłaństwo Chrystusa skoro wyklucza określenie kapłańskie w posłudze ludzi? Na to pytanie najlepiej odpowiada autor Listu do Hebrajczyków, dla którego kapłaństwo Chrystusa stanowi motyw przewodni⁷. Przy czym, zwracając się do nawróconych żydów, może nawet do żydowskich kapłanów⁸, autor tego listu nie tyle podkreśla ciągłość z kapłaństwem lewickim, co wyjątkowość, a nawet wyższość kapłaństwa Chrystusa. Wynika to z powiązania z Melchizedekiem, Mojżeszem oraz z formy złożonej ofiary.

List do Hebrajczyków podkreśla, że Melchizedek jest typem Chrystusa, a właściwe typem Jego kapłaństwa⁹. Sam Melchizedek przedstawiony jest jako *król Szalemu* i *kapłan Boga Najwyższego* (Hbr 7, 1), mąż sprawiedliwy i król pokoju (por. Hbr 7, 2). Ten Melchizedek jest *bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie ma ani początku dni, ani też końca życia, (...) pozostaje kapłanem na zawsze* (Hbr 7, 3). Wszystkie te cechy pozwalają na zobaczenie w Melchizedeku pewnej figury wiecznego kapłaństwa Chrystusa, choć również wskazują na zasadniczą różnicę w stosunku do całego narodu wybranego. Biblijny król Szalemu jest kimś obcym w stosunku do Abrahama i jego potomstwa. Oznacza to, że działanie Boga nie ogranicza się wyłącznie do ram przymierza jako takiego. Bóg, jako inicjator tego przymierza, może je również przekraczać. Sam wybiera ludzi, którzy Mu służą i stają się narzędziami do wypełnienia Jego zamiarów. Pokazanie w Melchizedeku typu kapłaństwa Chrystusowego oznacza właśnie wskazanie na tę wolność Boga, która zbawiać może daleko poza samym kapłaństwem lewickim. Chrystus jako kapłan według porządku Melchizedeka różni się od lewitów zakresem tego kapłaństwa, które obejmuje wszystkich ludzi.

Wyjątkowym odniesieniem dla kapłaństwa Chrystusa jest Mojżesz. Autor Listu do Hebrajczyków pisze: *Dlatego, bracia święci, uczestnicy powołania niebieskiego, zwróćcie uwagę na Apostoła i Arcykapłana naszego wyznania, Jezusa, bo On jest wierny Temu, który Go uczynił, jak i Mojżesz w całym Jego domu. O tyle nawet większej czci godzien jest od Mojżesza, o ile większą cześć od domu ma jego bu-*

⁷ Kapłaństwo Chrystusa zwięźle przedstawia: *List do Hebrajczyków. Wstęp-przekład z oryginału-komentarz-ekskursy*, red. S. Łach, Poznań 1959, s. 72-81

⁸ Współczesnym zwolennikiem tezy o kapłanach żydowskich jako adresatach listu jest C. Spicq. Większość jednak egzegetów woli adresatów upatrywać w żydach mieszkających w Jerozolimie, a więc znających realia tamtejszej świątyni i jej kultu. Por. *List do Hebrajczyków*, s. 95-102.

⁹ Prawie wszystkie odwołania do Melchizedeka w liście związane są z wyrażeniem *kapłan na wieki na wzór Melchizedeka*: Hbr 5, 6; 6, 20 (arcykapłan na wieki); 7, 17. W innych miejscach (Hbr 5, 10; 7, 1.11 i 15) to kapłaństwo jest wspominane.

downiczny. Każdy bowiem dom jest przez kogoś zbudowany, a Tym, który zbudował wszystko, jest Bóg. I Mojżesz wprawdzie był wierny w całym domu Jego, ale jako sługa na świadectwo tego, co miało być powiedziane (Hbr 5, 1-5). Dla Starego Testamentu Mojżesz jest prorokiem, który nie ma sobie równych (por. Pwt 18, 15; 34, 10); kapłanem, który składa ofiarę (por. Wj 24) i pośrednikiem, który wstawia się za ludem u Boga (por. Wj 32, 31-32). To za nim idzie lud i to on nim kieruje, pełniąc w jakiś sposób funkcję króla. Wypełniając wielką rolę w dziejach Izraela otrzymuje, jako jedyny obok Jezusa, tytuł pośrednika (por. Gal 3, 19-20). I tu, podobnie jak w przypadku Melchizedeka, odsłania się wyjątkowość samego Chrystusa. Prawo nadane przez Mojżesza obowiązywało wyłącznie Izrael; prawo ustanowione przez Chrystusa dotyczy wszystkich ludzi. Jeśli tamto prawo było literą pisaną na kamiennych tablicach, to prawo Chrystusa, jako łaska i prawda, wypisane jest na ludzkich sercach. Różnica między nimi jest radykalna, choć nie oznacza całkowitego przeciwieństwa. Prawo Mojżesza było potrzebne do prowadzenia Izraela i przygotowania go na przyjęcie nowego prawa i zawarcia nowego przymierza przez nowego pośrednika (por. Hbr 9, 14nn). Chrystus jest tym, który funkcję pośredniczenia wypełnia inaczej niż ktokolwiek wcześniej lub później: *Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie* (1 Tm 2, 5-6). Skoro istnieje tylko jeden doskonały pośrednik i kapłan jednocześnie, to nikt inny nie może być ani pośrednikiem ani kapłanem. To tłumaczy dostatecznie postawę autorów I i II wieku w nieprzyznawaniu nikomu z ludzi tytułu kapłana. Wprawdzie posługujący w gminach mogli składać ofiary, a przez to spełniali funkcję kapłańską¹⁰, to jednak nigdy nie nazywali się kapłanami w sensie ścisłym. Jedynym wiecznym kapłanem pozostał Chrystus¹¹.

Trzecim wyjątkowym aspektem kapłaństwa Chrystusa uwypuklonym w Liście do Hebrajczyków jest sama forma jego realizacji. Jeśli kapłan ustanawiany jest do tego, aby składać ofiary za siebie i za lud z rzeczy, które można ofiarować Bogu, to Chrystus sam staje się we własnej osobie kapłanem i ofiarą. Ofiarowuje już nie *modlitwy i błagania* (por. Hbr 5, 7), ale siebie samego. Pośrednictwo wyraża się właśnie w tej nowej ofercie: *krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę* (Hbr 9, 14)¹². Wydanie się Chrystusa

¹⁰ Łacińskie *sacerdos* tłumaczy się najczęściej, jako *sacer donus* – dar święty. Człowiek, który nosi tytuł *sacerdos* jest kimś, kto pośredniczy w składaniu świętego daru. Na temat etymologii słowa zob.: A. Ernourt, A. Meillet, *Dictionnaire étymologique de la langue latine. Histoire des mots*, Paris 2001, s. 585-586.

¹¹ Na temat wieczności Chrystusa jako kapłana zob.: T. Nawracała, *Wieczne kapłaństwo Chrystusa, w: Iustitiam in caritate. Opuscula G. Troska septuagenario dedicata*, Poznań 2012, s. 65-77.

¹² Wyjaśniając oba wersety, Vanhoye zauważa, że głównym zadaniem arcykapłana było składanie ofiary. Po to ustanowione jest w ogóle kapłaństwo. I tak również postąpił Chrystus. W tekście greckim Listu do Hebrajczyków czasownik *prospheirō* występuje dwa razy: raz odnosząc się do arcykapłana żydowskiego, raz do Chrystusa. Tłumacze jednak nagminnie starają się zróżnicować funkcję obu, tracąc jednocześnie perspektywę kapłańską. *L'oblation sacerdotale du Christ dans l'épître aux Hébreux*, „Daskalia” XIV (1984), s. 13-14.

oznacza Jego gotowość do stania się ofiarą. Tego, co wydarzyło się na Kalwarii, nie należy traktować jako splotu nieszczęśliwych wypadków; Jezus świadomie wybiera się do Jerozolimy i świadomie kieruje wszystkim tak, aby spełnić swoją misję. Widać to zarówno w decyzji pójścia do Jerozolimy, jak i w trakcie ustanowienia Eucharystii: *gorąco pragnąłem spożywać z wami Paschę* (Łk 22, 15), oraz później w Getsemani. W tym wypadku wydanie siebie samego nabiera jeszcze innego znaczenia: ofiara Chrystusa ma charakter egzystencjalny. On wydaje siebie na śmierć. Nic więcej i bardziej cennego niż własne życie nie może ofiarować. Ale to właśnie dlatego ta ofiara staje się tak miłą w oczach Boga. To, co dotąd ofiarowano zgodnie z przepisami starego prawa – często czysto rytualnymi i pozbawionymi głębi, stało się nowe przez aspekt wewnętrzny. Chrystus daje się w ofierze na krzyżu, ofiarując Ojcu siebie jako Syna w miłości, która odwiecznie ich łączy. Ta miłość czyni ofiarę Chrystusa skuteczną i zdolną do obejmowania ludzi wszystkich czasów i oddawania ich Ojcu jako świętych. Egzystencjalny aspekt ofiary Chrystusa stanowi jednocześnie zaproszenie dla każdego chrześcijanina, aby czynił podobnie we własnym życiu: ofiarował Bogu i braciom siebie w miłości, która jest całkowita i prawdziwa. Naśladując w taki sposób Chrystusa można stawiać się podobnym do Niego jako kapłana i ofiary.

Mając na uwadze tę wyjątkowość kapłaństwa Chrystusa możemy przyjrzeć się funkcjom wypełnianym przez *presbyteroi* w Nowym Testamencie.

2. Starsi w Nowym Testamencie

Proces kształtowania się trójstopniowej hierarchii kościelnej nie jest przedmiotem naszych rozważań. Pokazano już dostatecznie, że pierwsza forma obecnej hierarchii ukazała się w relacji *episkope-diakonos*. Pierwsze określenie odnosi się do grona dwunastu¹³, którzy zostali wybrani przez Chrystusa i przez Niego także posłani do świata z określonym zadaniem. To, co określa się mianem *episkope*, wskazuje przede wszystkim na bycie świadkiem¹⁴. Tylko ci, którzy towarzyszyli Jezusowi od czasu chrztu nad Jordanem aż do męki na krzyżu i zmartwychwstania, mogą być faktycznie włącznie w poczet dwunastu. Oni sami mają coś szczególnego w tym świadectwie: są świadkami naocznymi. Ich świadectwo jest więc wyjątkowe i jedyne, nieprzekazywalne innym. Jednak sam sposób świadczenia jest podobny i u apostołów i u ich następców: świadectwo jest dziełem Ducha Świętego. On jeden

¹³ Potwierdza to tekst Dz 1, 20. Fragment przytoczony przez św. Łukasza jest cytatem z Ps 109, 8, ale podanym w języku greckim. Ten urząd do objęcia po Judaszu nosi nazwę *episkope*. Musiał on należeć do wszystkich, co potwierdza opis wyboru Macieja.

¹⁴ Fakt bycia świadkiem jest jednym z głównych motywów w dziele Łukasza. Już w samym adresie jego ewangelii (Łk 1, 2) aż do ostatniego spotkania ze Zmartwychwstałym przed wniebowstąpieniem (Łk 24, 48) autor wskazuje jak ważne dla niego jest świadectwo tych, którzy mówią o Jezusie. Na ich podstawie św. Łukasz tworzy opowiadanie potwierdzające to, co przekazują inni. Pierwsze lata istnienia Kościoła naznaczone są również świadectwem składanym przez apostołów. Por. Dz 1, 8; 2, 32; 3, 15; 10, 39.

działając na wielu nie tylko czyni ich świadectwo osobistym, opartym na otrzymanych darach i uzyskanym autorytecie wśród chrześcijan. Duch Święty, który jest Duchem Chrystusa zmartwychwstałego czyni to świadectwo wspólne: apostołowie razem głoszą tylko jedną dobrą nowinę. W ten sposób razem od początku budują Kościół jako wspólnotę i ciało Chrystusa mając nadzieję na eschatologiczne Jeruzalem, miasto świętych.

Drugi element tej pierwotnej relacji, *diakonos*, kształtuje się w bezpośredniej zależności do *episkope*. Apostołowie wybierają siedmiu do pomocy, aby nic nie przeszkadzało im w pracy misyjnej i głoszeniu słowa (por. Dz 6, 2). Łukasz mówi o powołaniu diakonów dla nawróconych Greków, ponieważ to oni protestują przeciwko zaniedbywaniu ich wdów. Wdowy pochodzące ze wspólnoty żydowskiej miały prawdopodobnie zapewnione odpowiednie utrzymanie. Wzmianka o hellenistach, wkrótce odrzuconych przez wspólnotę w Jerozolimie, pokazuje ich zależność od tych, którzy byli za Kościół w Jerozolimie odpowiedzialni. Ich właśnie Łukasz nazywa *presbyteroi* (Dz 11, 30), stawiając ich pracę na równi z apostołami¹⁵.

Główne zadanie tych *presbyteroi* polegało na czuwaniu nad gminami pierwszych chrześcijan¹⁶. Być może zadanie to wypełniali w nawiązaniu do sprawdzonej tradycji żydowskiej, w której obecni byli starsi. Oni tworzyli Tradycję, która nie tylko okazywała się pomocna w interpretacji prawa, lecz także często ważniejsza niż samo prawo. Spory przedstawione w związku z osobą Jezusa przez Mateusza i Marka często mają w tle przeciwstawianie sobie tradycji starszych i słów mistrza z Nazaretu¹⁷. Ten ostatni mówi jedno, podczas gdy starsi mówią coś innego. Szukanie zrozumienia, wyjaśnień lub kompromisu stanowi żywe tło przepowiadanej przez Jezusa ewangelii. Istotne jest więc dostrzeżenie obecności tych starszych w gminie żydowskiej i ich wielki autorytet połączony z władzą decydowania o trudnych sprawach.

Jaką rolę spełniają przebiterzy w najstarszych gminach chrześcijańskich? Odpowiedź na to pytanie przynoszą pisma św. Pawła, będące także jego osobistym świadectwem. Paweł wypełnia, podobnie jak dwunastu apostołów, zadania związane z *episkope*. Otrzymanie tych zadań nie jest porównywalne ze sposobem, w jaki otrzymali je apostołowie, lecz ich istota pozostaje taka sama. Paweł staje się apostołem dla pogan niosąc im światło ewangelii. W swej pracy, której ogrom szybko stanie się faktem, będzie potrzebował pomocników. Pierwsza faza tej pracy wypełniana jest bezpośrednio przez Pawła; to on jest bezpośrednim odpowiedzialnym za zakładane wspólnoty chrześcijan¹⁸. Nie pozostaje jednak z nimi związany na dłużej; od począt-

¹⁵ Łukasz zestawia obok siebie apostołów i starszych. Por. Dz 15, 2.4.6.22-23; 16, 4.

¹⁶ Por. L. Marchal, *Evêques*, w: *Dictionnaire de la Bible, Supplément*, Paris 1934, t. 2, kol. 1301-1307. Autor już we wstępie zaznacza, że w I wieku pojęcia *episkopos* i *presbyteros* stosowane są zamiennie bez ścisłego rozróżniania osób je noszących. Rozdzielenie znaczenia obu tytułów nastąpi w II wieku.

¹⁷ Por. Mt 15, 2 (paralela w Mk 7, 5); Mk 7,3. Warto także zauważyć, że owi starsi byli na równi z arcykapłanami i uczonymi w Piśmie oskarżycielami Jezusa. Por. Mt 26, 47; 27, 12.41; Mk 14, 43.

¹⁸ Pokazuje to sposób funkcjonowania Pawła w gminach. Zarówno w Koryncie jak i w Tesalonikach nie boi się ganić i wprowadzać zmiany, jeśli będzie to konieczne (por. 2 Kor 13, 2; 2 Tes 3, 14).

ku mianuje w zakładanych wspólnotach odpowiedzialnych, którzy za niego i w jego imieniu sprawują nadzór nad wszystkimi uczniami Chrystusa (por. Dz 14, 23 i 20, 17). Prezbiterzy w Kościołach lokalnych sprawują obowiązki w imieniu apostołów zapewniając ciągłość między uczniami Pańskim a samym Chrystusem. To, co czynią, dzieje się pod natchnieniem Ducha Świętego, który prowadzi cały Kościół w wypełnianiu zadania misyjnego. W ten sposób ewangelia może docierać dalej. Dzieło misyjne od początku jest dynamiczne i ekspansyjne, ale również nastawione na zmiany. Najpoważniejsza z nich nastąpiła w latach 60: umarli Piotr i Paweł, a wcześniej Jakub. Stopniowo umierać będą także inni świadkowie, których nazywano apostołami w szerokim znaczeniu tego słowa¹⁹. Nowe pokolenie apostołów powtarza działania apostołów: *W tym celu zostawiłem cię na Krecie, byś zaległe sprawy należycie załatwił i ustanowił w każdym mieście prezbiterów* (Tt 1, 5). Cechy, którymi powinni się charakteryzować, są bardzo szeroko przedstawiane. Jednak najbardziej interesujące jest to, że cechy prezbiterów i *episkope* są połączone i zamienne: to, co odnosi się do jednych, może (i powinno) charakteryzować drugich. Stąd na prezbitera należy wybierać tego, kto jest *nienaganny, mąż jednej żony, mający dzieci wierzące, nie obwiniane o rozpustę lub niekarność*. Całe życie powinien świadczyć o Chrystusie i dlatego, tak jak biskup, *winien być, jako włodarz Boży, człowiekiem nienagannym, niezrozumiałym, nieskłonny do gniewu, nieskorym do pijaństwa i awantur, nie chciwym brudnego zysku, lecz gościnnym, miłującym dobro, rozsądnym, sprawiedliwym, pobożnym, powściągliwym, przestrzegającym niezawodnej wykładni nauki, aby przekazując zdrową naukę, mógł udzielać upomnień i przekonywać opornych. Jest bowiem wielu krnąbrnych, gadatliwych i zwodzicieli, zwłaszcza wśród obrzezanych: trzeba im zamknąć usta, gdyż całe domy skłócają, nauczając, czego nie należy, dla nędznego zysku* (Tt 1, 6-11)²⁰. Jakość moralna i poprawność wobec prawa kandydata muszą być nieskazitelne, a sam wybór wolny od pośpiechu. Paweł upomina Tymoteusza, aby nie dokonywać wyboru zbyt pochopnie i nie nakładać na nikogo rąk zbyt szybko (por. 1 Tm 5, 22). Zadanie, które im się zleca, jest odpowiedzialne i wymagające: *głoszą słowo i nauczają* (por. 1 Tm 5, 17)²¹.

3. Prezbiterzy w najstarszej Tradycji

Wraz ze śmiercią ostatniego z apostołów zamyka się formowanie objawienia biblijnego. Ogólnie przyjmuje się, że nastąpiło to do końca I wieku. Kościół jednak, jako żywa wspólnota złożona z ludzi i zanurzona w świat, rozwija się z różnym dynamizmem w wielu miejscach. Najstarsze świadectwa tego rozwoju czasami sięgają I wieku lub początków wieku II. Aby zobaczyć, jak elementy tradycji aposto-

¹⁹ O ich istnieniu dowiadujemy się z najstarszego nowotestamentowego świadectwa o ukazywaniu się Chrystusa. 1 Kor 15, 7 mówi, że Chrystus ukazał się *wszystkim apostołom* wcześniej wymieniając Kefasa, Dwunastu i Jakuba a później dodając Pawła. Ci apostołowie musieli być kimś innym niż ci powołani przez Jezusa, a mimo to mają ten sam *episkope*. Por. także Dz 14, 4.

²⁰ Dalsze cechy wymieniają: 1 Tm 3, 2-7 oraz 2 Tm 2, 24-26 oraz 1 P 5, 2-3.

²¹ O istnieniu urzędu nauczyciela wspomina Rz 12, 7 choć nie podaje, na czym on polega.

skiej funkcjonowały w środowiskach różnych niż palestyńskie i bez bezpośredniego wpływu apostołów, należy do takich świadectw się odwołać.

Jednym z pierwszych tego typu dokumentów są listy św. Klemensa skierowane do Kościoła w Koryncie. Autor pisze w nich m.in.:

„Apostołowie głosili nam Ewangelię, którą otrzymali od Jezusa Chrystusa, a Jezus Chrystus został posłany przez Ojca. Chrystus przychodzi zatem od Boga, Apostołowie zaś od Chrystusa. Jedno i drugie, w tym właśnie porządku, stało się zatem z woli Bożej. Pouczeni przez Jezusa Chrystusa, w pełni przekonani przez Jego zmartwychwstanie, umocnieni w wierze w słowo Boże, wyruszyli Apostołowie w świat i z tą pewnością, jaką daje Duch Święty, głosili dobrą nowinę o nadchodzącym Królestwie Bożym. Nauczając po różnych krajach i miastach, spośród pierwocin (swojej pracy) [tj. Królestwa] wybierali ludzi wypróbowanych przez Ducha, aby ustanowić ich biskupami i diakonami dla wierzących. A nie jest to nic nowego. Przed dawnymi wiekami pisano już o biskupach (episkope) i diakonach. Tak bowiem mówi gdzieś Pismo Święte: Ustanowię biskupów ich w sprawiedliwości, a diakonów ich w wierze.

Także i nasi Apostołowie wiedzieli przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, że będą spory o godność biskupią. Z tego też powodu, w pełni świadomi, co przyniesie przyszłość, wyznaczyli biskupów i diakonów, a później dodali jeszcze zasadę, że kiedy oni umrą [ci wyznaczeni przez Apostołów], inni wypróbowani mężowie mają przejąć ich posługę [a więc posługę drugiego pokolenia]. Uważamy zatem, że nie jest rzeczą słuszną odsuwać od tej posługi ludzi, którzy wyznaczeni przez Apostołów lub też później przez innych wybitnych mężów, za zgodą całego Kościoła służyli trzódce Chrystusowej w sposób nienaganny, z pokorą i spokojem, bez małostkowości i którym od dawna wszyscy dają dobre świadectwo. I nie mały byłby to błąd pozbawiać godności biskupiej tych, co składają Bogu ofiary w nieskazitelnej pobożności. Szczęśliwi ci prezbiterzy, którzy zakończyli już swoją drogę! Dla nich przynajmniej dobiegła ona właściwego kresu, przynosząc oczekiwane owoce. Nie potrzebują się lękać, że ktoś może ich usunąć z wyznaczonego im stanowiska. Widzimy bowiem, że niejednego odsunęliście od służby Bożej, choć żyjąc szlachetnie sprawował ją w sposób nienaganny i zasługujący na powszechny szacunek”²².

Pierwsze, co można zauważyć w tekście to wciąż obecna hierarchia *episkope-diakonos*²³. Jednakże kiedy Klemens wyjaśnia, że nie należy usuwać mężów ustanowionych przez apostołów, to mówi o prezbiterach²⁴. Samo ustanowienie jest także istotnym elementem tej tradycji: posługujący we wspólnotach cieszą się autorytetem samego Chrystusa przekazany przez apostołów działających w asystencji Ducha

²² List do Kościoła w Koryncie 42 i 44. Cytat z modyfikacjami za: *Pierwsi świadkowie* (Biblioteka Ojców Kościoła; 10), Kraków 1998, s. 70-71.

²³ Podobne świadectwo istnienia dwustopniowej hierarchii ma Didache wspominając dodatkowo o funkcjonowaniu w gminach urzędu proroka i nauczyciela. Didache 15, 1-2, w: *Pierwsi świadkowie*, s. 40.

²⁴ Por. W. Bielak, *Kilka uwag na temat początków urzędu biskupiego w kontekście historycznym*, „Vox Patrum” 30 (2010), s. 67-69.

Świętego. Po nich przychodzą następni, którzy także wpisują się w linię sukcesyjną. W ten sposób posłanie dokonane przez Chrystusa trwa w Kościele, a sposób jego przekazywania ustala ścisła reguła wierności urzędu otrzymanego od apostołów i ich następców. Cały tekst pokazuje obraz pierwotnego Kościoła nie tylko różnorodnego, lecz także uporządkowanego z zasadą sukcesji apostoelskiej.

Inne, równie stare świadectwo, zawarte jest w listach św. Ignacego. Świątobliwy biskup Antiochii jest pierwszym wprost potwierdzającym istnienie trójstopniowej hierarchii kościelnej. Na czele wspólnoty lokalnego Kościoła stoi jeden biskup, a pomagają mu prezbiterzy i diakoni²⁵. Jedność między poszczególnymi stopniami wynika z jedności posłania przekazanego przez Chrystusa oraz jedności Trójcy Świętej: „Podobnie niech wszyscy szanują diakonów jak Jezusa Chrystusa, tak samo biskupa jak wyobrażenie Ojca, a prezbiterów jak radę Bożą i grono apostoelskie; bez nich nie ma kościoła”²⁶. Tak umotywowana jedność hierarchii kościelnej przynosi jeszcze jeden element: posłuszeństwo. Decyzje biskupa i starszych muszą być przyjmowane jak rozkazy Boga²⁷. Przyjęcie ich jest poddaniem się Bogu, Ojcu Jezusowi Chrystusowi, który jest biskupem wszystkich²⁸.

Przedstawione wyżej świadectwa są raczej skromne. To, co z nich wynika, rzuca jednak wystarczające światło na sposób funkcjonowania pierwszych gmin chrześcijańskich. Kolejny etap tradycji będzie to pierwotne świadectwo uzupełniał o dalsze informacje, aby w ten sposób pogłębić rozumienie całej wspólnoty Kościoła jako jednej wspólnoty ludu Bożego. Dla tego ludu ustanawiani zostają posługujący, których zadaniem jest przepowiadanie słowa i składanie ofiary eucharystycznej. W tradycji zachodniej funkcjonowanie gmin na przełomie II i III wieku opisuje Tertulian. To u niego pojawia się najstarsze świadectwo połączenia dotychczasowej funkcji *presbyteroi* ze słownictwem i funkcją kapłańską przynajmniej jako coś oczywistego w Kościele północnej Afryki. W *De baptismo* Tertulian pokazuje, że władza udzielania chrztu należy przede wszystkim i najpierw biskupowi, który jest najwyższym kapłanem (*summus sacerdos*), a następnie prezbiterom i diakonom. Misja tych ostat-

²⁵ Por. List do Kościoła w Magnezji 6, 1; 13, 1 – prezbiterzy (starsi) nazwani są „wieńcem duchowym”; List do Kościoła w Filadelfii 7, 1; List do Kościoła w Smyrnie 12, 2. Wszystkie teksty Ignacego podajemy za: *Pierwsi świadkowie* (Biblioteka Ojców Kościoła; 10), dz. cyt. Podobne świadectwo zawiera adres listu św. Polikarpa. Obok przyszłego męczennika wymienieni są jego prezbiterzy. *List do Kościoła Filipi*, w: *Pierwsi świadkowie*, s. 156. O istnieniu diakonów oraz stawianych im wymaganiach zob. tamże, 5, s. 158.

²⁶ List do Kościoła w Tralleis 3, 1. Wcześniej Ignacy pisze: „Jest zatem rzeczą konieczną, abyście – tak, jak to czynicie – nie robili nic bez waszego biskupa, lecz abyście byli posłuszni także i kapłanom niby apostołom Jezusa Chrystusa, który jest naszą nadzieją”. Tamże 2, 2. Por. W. Bielak, dz. cyt., s. 72-73.

²⁷ Por. List do Kościoła w Tralleis 13, 2; List do Kościoła w Smyrnie 8.

²⁸ List do Kościoła w Magnezji 3, 1. W liście św. Polikarpa Chrystus otrzymuje tytuł kapłan wiekuisty, *sempiternus pontifex*. List do Kościoła Filipensoów 12, 2, w: *Pisma Ojców Apostolskich* (Pisma Ojców Kościoła; 1), Poznań 1924, s. 266. Tłumaczenie prof. Świderkówny (Biblioteka Ojców Kościoła; 10, s. 160) jest tutaj kuriozalne i raczej teologicznie wątpliwe: wieczny Apostoł. Chrystus nie jest przecież wiecznie posyłany!

nich możliwa jest tylko w jedności z biskupem²⁹. W *De praescriptione haereticorum*, opisując błędy heretyków, Tertulian wskaże na nieporządek dyscyplinarny i doktrynalny. Wśród heretyków nie wiadomo, kto jest katechumenem, a kto wiernym, kto się modli prawdziwie, a kto tylko udaje. Rzeczy święte dają oni niegodnym, między innymi także święcenia. Udzielane są one przypadkowo, przez kaprys i bez żadnych konsekwencji. Można więc u nich spotkać wyświęconego neofitę lub apostatę, biskupa, który był nim wczoraj, ale nie będzie nim jutro; diakona, który jutro stanie się lektorem; kapłan stanie się ponownie laikiem, bo i laikom nadaje się funkcje kapłańskie (*sacerdotalia munera*)³⁰. Świadekstwo Tertuliana jest o tyle istotne, o ile zawiera ono wzmiankę o święceniach (*ordinatio*) w takim znaczeniu, jakie ma ono dzisiaj. Chodzi o specjalny obrzęd udzielający człowiekowi sakramentu święceń. Ten sakrament w czasach Tertuliana jest już trójstopniowy i wiąże się z funkcją kapłańską.

Inne świadectwo z czasu III wieku to *Tradycja apostolska* św. Hipolita. Jak zauważa Paprocki, „tytuł nie świadczy, że Hipolit otrzymał tradycję od Apostołów. Wskazuje jedynie, że chciał zachować to wszystko, co było w jego czasach uważane w Rzymie za tradycję apostolską”³¹. Z tego powodu świadectwo Hipolita jest ważne dla zrozumienia funkcjonowania Kościoła, zwłaszcza jego liturgii i zwyczajów³². Opisując w *Tradycji* święcenia biskupie, Hipolit podkreśla, że dokonują się one w obecności prezbiterium (czyli kapłanów), które modli się do Ducha Świętego. Nowy biskup, na którego jeden z obecnych biskupów nakłada ręce, zostaje konsekrowany przez następującą modlitwę:

„Boże i Ojcze Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojcze miłosierdzia i Boże wszelkiej pociechy, Który przebywasz na wysokościach i spoglądasz na niskości, Który znałeś wszystko zanim powstało; Ty dałeś Kościołowi Swemu nakazy przez Słowo Swojej łaski, przeznaczając od początku ród sprawiedliwych od Abrahama, umacniając książąt i kapłanów i nie zostawiłeś swej świątyni bez opieki. Ty od początku wieków zamierzyłeś w swej dobroci objawić siebie w tych, których wybrałeś, przeto wylej teraz z mocy Twojej, z Ducha Twego ochoczego, Którego dałeś Swemu umiłowanemu Synowi Jezusowi Chrystusowi, Którego On darował świętym Apostołom, założycielom Kościoła, na każdym miejscu sławiącego Ciebie chwałą bez końca i wysławiającego Twoje Imię. Ojcze, znający serca, daruj temu słudze Twemu wybranemu przez Ciebie na biskupa, aby paśł święte Twoje stado i nienagannie zachowywał przed Tobą pierwszeństwo kapłaństwa służeniem (Tobie) dniem i nocą, nieustannie

²⁹ *Traité du baptême* 17, 1 (Sources Chrétiennes; 35), Paris 1952.

³⁰ *Traité de la prescription contre les herétiques* 41 (Sources Chrétiennes; 46), Paris 1957. Tłumacz zauważa w przypisie d (s. 148), że Tertulian wymienia tu szereg słów, które – choć znane wcześniej – otrzymały nowe chrześcijańskie znaczenie. Wśród tych słów znajdują się, m. in. episcopus, presbyter, diakonus.

³¹ H. Paprocki, *Hipolita rzymskiego Tradycja apostolska: wstęp, przekład, komentarz*, „Studia Theologica Varsoviensia” 14(1976)1, s. 149.

³² Wskazuje się, że dzieło Hipolita powstała około 215 r. w Rzymie. Por. H. Paprocki, *dz. cyt.*, s. 149.

jednając Twoje Oblicze i ofiarując dary Twego świętego Kościoła, (i) łaskę Ducha, Który upodobał sobie pierwszeństwo w kapłaństwie, aby miał władzę odpuszczania grzechów według Twego nakazu, a także rozwiązywania wszelkich więzów według władzy, jaką dałeś Apostołom i dogadzał Tobie w łagodności i czystości serca, przynosząc Tobie wonności (modlitwy) przez Syna Twego Jezusa Chrystusa, przez Którego przynależy Tobie chwała, potęga i cześć, Ojcu i Synowi ze Świętym Duchem, i teraz i na wieki wieków. Amen.³³

Po zakończonej modlitwie następuje Msza św., którą biskup sprawuje tylko z prezbiterami, mimo obecności diakonów. Ci bowiem nie są zaliczani do grona kapłańskiego, lecz są ustanawiani wyłącznie do służenia biskupowi³⁴. Diakon - „nie uczestniczy on w radzie kapłanów, ale troszczy się i zgłasza biskupowi, co należy czynić: nie otrzymuje on wspólnego dla prezbiterium ducha, którego oni stają się uczestnikami, ale otrzymuje tego ducha, który powierza go pod władzę biskupa”³⁵.

Z tekstu Hipolita wynika wyraźnie, że biskup święcony jest przede wszystkim do opieki nad powierzonym sobie ludem na wzór pasterza. Biskup pasie stado, aby w ten sposób wykonywał najwyższe kapłaństwo. Spełnia się ono w ofiarowaniu darów, przebaczeniu grzechów i władzy kluczy. Urząd biskupa jest pełen Ducha Świętego. Mają w nim udział wyłącznie prezbiterzy, którzy pomagają w rządzeniu ludem Bożym³⁶.

Połączenie prezbitera i funkcji kapłańskiej stanie się już faktem u św. Cypriana. W swoich listach biskup Kartaginy pisze o nich, że stanowią jeden z istotnych filarów jedność Kościoła na mocy wspólnie dzielonego kapłaństwa: Przez nie [męczeństwo Korneliusza i towarzyszy] Pan okazał, dla zawstydzenia i odparcia heretyków, gdzie jest Kościół, kto jest jedynym biskupem, wybranym zarządzeniem bożym, jacy są prezbiterzy, złączeni godnością kapłańską z biskupem; kto jest właściwym, prawdziwym ludem Chrystusa, trzodą Pana, zjednoczoną miłością”³⁷. Od jakości życia tych kapłanów zależy jakość kapłaństwa. Jeśli zostało ono sponiewierane przez herezję lub schizmę, prezbiter (podobnie jak i diakon) nie może ponownie w Kościele wykonywać tego, co mu przysługiwało ze święceń i godności. Kapłani i posługujący przy ołtarzu muszą być bez zarzutu i nieskalani³⁸, zasluchani w słowo Boże³⁹ i cali oddani służbie wyłącznie Bogu⁴⁰. Wszystko zaś, co głoszą, muszą potwierdzać czynami, szczególnie cennymi w obliczu męczeństwa: „Ale i w tym [chodzi o pobyt w więzieniu], najukochańsi bracia, nie można widzieć dla pobożności i wiary jakiejś

³³ H. Paprocki, *dz. cyt.*, s. 151.

³⁴ *Tradycja apostolska* 6-7, tamże, s. 153-154.

³⁵ *Tradycja apostolska* 7, tamże, s. 154.

³⁶ Por. *Tradycja apostolska* 6, tamże, s. 153.

³⁷ List 61, 3. Cytaty z listów za: Cyprian, *Listy* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy; 1), Warszawa 1969.

³⁸ Por. List 72, 2.

³⁹ Por. List 15, 1.

⁴⁰ Por. List 1, 2; List 16, 1.

szkody, że tam kapłani Boga nie mogą teraz składać i dopełniać Ofiar bożych. Owszem składacie i dopełniacie ofiarę Bogu również cenną i chwalebna, która bardzo jest dla was pożyteczna dla otrzymania nagród niebieskich. Pismo Boże bowiem tak się wyraża, mówiąc: Ofiarą dla Boga jest duch strapiony, sercem skruszonym i upokorzonym Bóg nie wzgardzi. A taką właśnie składacie ofiarę Bogu, taką ofiarę sprawujecie nieustannie we dnie i w nocy; staliście się bowiem ofiarami dla Boga i z samych siebie składacie święte i niepokalane ofiary⁴¹.

Prezbiterzy w czasach Cypriana są już zwyczajnymi szafarzami Eucharystii i mogą ją składać według własnych intencji⁴².

Na Wschodzie proces opisany wyżej osiąga swoje apogeum u Orygenes. W jednej z pierwszych homilii do Księgi Jozuego pisze on: „Gdy zobaczysz, że narody przystępują do wiary, że buduje się kościoły, że ołtarze nie są skrapiane krwią zwierząt, *lecz drogocenną krwią Chrystusa*, gdy widzisz, że kapłani i lewici (*sacerdotes et levitas*) dostarczają nie krew *byków i kozłów*, lecz Słowo Boże przez łaskę Ducha Świętego, wtedy mów, że Jezus zajął miejsce Mojżesza i otrzymał zwierzchnictwo – i to nie Jezus, syn Nawego, lecz Jezus, Syn Boży⁴³. Misja kapłanów jest tak szczególnie, że czyni z nich powierników prawdy. Nie wolno przed nimi niczego ukrywać, zwłaszcza jeśli ktoś z braci popełnia jakieś zło⁴⁴. Z tej samej racji nie powinni troszczyć się o własne utrzymanie, ale żyć z tego, co zostanie im ofiarowane przez wspólnotę. Orygenes nawiązuje tutaj do kapłaństwa Starego Testamentu i wyjaśnia: „Lewicie więc i kapłanowi (*sacerdos*), którzy nie mają ziemi, nakazano mieszkać wraz z Izraelitami, którzy posiadają ziemi, ażeby kapłan i lewita otrzymał od Izraelity dobra ziemskie, których sam nie posiada, a z drugiej strony Izraelita otrzymał od kapłana i lewity dobra niebieskie i boskie, których z kolei jemu brakuje. Prawo bowiem zostało powierzone kapłanom i lewitom, aby tylko nim się zajmowali i wolni od trosk doczesnych poświęcali czas słowu Bożemu. Aby mogli mieć na to czas, muszą korzystać z usług ludzi świeckich. Jeśli bowiem człowiek świecki nie da kapłanom i lewitom tego, co jest im niezbędne, oni, zajęci troskami materialnymi, mniej czasu poświęcać będą Bożemu Prawu⁴⁵. Wolność od trosk o dobra doczesne ma służyć całkowitemu oddaniu się Bogu i charakteryzuje tych, którzy w gminie chrześcijańskiej pełnią służbę w nauczaniu, tłumaczeniu, modlitwie i składaniu ofiary.

⁴¹ List 76, 3.

⁴² Por. List 17, 2.

⁴³ *Homilia o księdze Jozuego II*, 1, w: Orygenes, *Homilie o księgach Liczb, Jozuego, Sędziów* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy; 34), z. 2, Warszawa 1986. Tekst łaciński za: *Patrologiae Cursus Completus, Series Graeca* 12, 833, red. J. P. Migne, Parisiis 1862.

⁴⁴ Por. Tamże VII, 2.

⁴⁵ Tamże 17, 3; *Patrologiae Cursus Completus, Series Graeca* 12, 912, red. J. P. Migne, Parisiis 1862. Por. także: *Homilia o księdze Liczb II*, 1, w: Orygenes, *Homilie o księgach Liczb, Jozuego, Sędziów* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy; 34), z.1, Warszawa 1986; *Komentarz do Ewangelii wg św. Jana* 1, 9-1 (Źródła Myśli Teologicznej; 27), Kraków 2003.

4. Prezbiter czy kapłan?

Przedstawione wyżej świadectwa pokazują jak szybko i jak powszechnie⁴⁶ dokonano się przejście od starszego, *presbyteros*, w gminie chrześcijańskiej do *presbyteros-sacerdos* składającego ofiarę eucharystyczną. Posługa starożytnych prezbiterów nie była tylko posługą kultyczną, lecz bez wątpienia ta ostatnia była przez nich także spełniania. Niedocenianie tego związku jest błędem, choć przecenianie również może okazać się zgubne. Polecenie Jezusa dane uczniom w czasie Ostatniej Wieczerzy: *To czyńcie na moją pamiątkę* (Łk 22, 19), szybko stało się czynnością eklezjalną i eklezjotwórczą. Ochrzczeni spotykali się w domach na sprawowaniu pamiątki Pana: słuchali słowa Bożego i powtarzali to, co Pan uczynił w przeddzień swojej męki i śmierci. Eucharystia właśnie jako pamiątka zbawczego dzieła znana jest Pawłowi. Słynny fragment z Listu do Koryntian mówi: Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: *«To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę»*. Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: *«Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę»* (1 Kor 11, 23-25). Apostoł przywołuje tradycję, którą sam otrzymał i której pewność potwierdzana jest doświadczeniem Kościoła gromadzącego się na Eucharystii. Paweł nie polecałby Kościołowi w Koryncie czegoś, co nie miałoby znaczenia dla utrzymania tożsamości, to znaczy pierwotnej świętości chrzcielnej. Eucharystia jest temu Kościołowi potrzebna mniej jako lekarstwo na grzech, ile bardziej jako środek zaradczy. Chcąc przyjąć Ciało i Krew Pana trzeba być tego godnym. Bez tej godności człowiek staje się winien cierpień i śmierci Chrystusa (por. 1 Kor 11, 27-29).

Ustanowienie sakramentu Eucharystii wiąże się z daniem uczniom władzy odpuszczania grzechów. Ta władza oznacza jednanie ludzi z Bogiem, czynienia z nich świętych pomimo ich osobistych win i grzechów. Władza przebaczenia dana została uczniom w dwóch etapach: przed męką i po zmartwychwstaniu. Pierwszy bazuje na tekście z Mt 16, 19: *I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie*» i odnoszą się wyłącznie do Piotra, jako skały całego Kościoła. W Mt 18, 18 te same słowa skierowane są już do wszystkich uczniów: *Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie*. Ci, którzy jako pierwsi powołani są do wspólnoty Kościoła i odgrywają w niej decydujące znaczenie pełnią w tej samej wspólnotcie posługę jednania. Tę władzę potwierdza pierwsze spotkanie dwunastu ze zmartwychwstałym Panem w Wieczerniku: *A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam»*. *Po tych słowach tchnął na nich*

⁴⁶ Jeśli Tertulian tak szeroko i tak chętnie posługuje się pojęciem *sacerdos* to dlatego, że w tamtym czasie musiało ono być powszechnie stosowane w znaczeniu już dobrze ustalonym i akceptowanym przez wszystkich.

i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20, 21-23). Połączenie władzy odpuszczania grzechów oraz nakaz powtarzania słów i gestów z Wieczernika są wystarczającym argumentem biblijnym na udowodnienie kapłańskiego charakteru posługi apostołów i ich następców, także często nazywanych apostołami. W Wieczerniku zaczęło się kapłaństwo nie jako indywidualny urząd, ale jako godność posługujących⁴⁷.

Połączenie hierarchicznych posług *episkope*, *presbyteros* i *diakonos* z Eucharystią przebiega się z kart *Didache*⁴⁸, listów Klemensa Rzymskiego⁴⁹ i Ignacego z Antiochii⁵⁰. Teksty te są najstarszymi niekanonicznymi pismami Kościoła, a to co w nich jest zawarte pokazuje już uformowaną teologię i tradycję Kościoła. Wspomniane wyżej posługi związane były z Eucharystią: albo wprost z jej liturgiczną celebracją, albo jej wspólnotowym skutkiem w postaci *agape* świadczonej współwyznawcom w wierze.

Działalność prezbiterów łączy się nieustannie z misją apostołów i ich następców. Prezbiterzy reprezentują apostołów w lokalnych wspólnotach. Ich posługa jednak nie ogranicza się wyłącznie do zarządzania, wykazywania indywidualnej władzy lub otrzymanego autorytetu. Prezbiterzy są zobowiązani do głoszenia słowa, gdyż są jego sługami (por. Dz 6, 4), a jego głoszenie jest czynnością świętą (por. Rz 15, 16⁵¹). Słudzy Chrystusa nie mogą nie głosić Ewangelii, także wtedy, gdy oznacza to osobiste przelanie krwi (por. 1 Kor 9, 16). Męczeństwo może być, a właściwie jest zawsze skutkiem głoszenia Chrystusa. Dlatego koniecznym wydaje się uznanie, że prezbiterzy od początku ich działania we wspólnocie Kościoła przepowiadają Ewangelię. Dodając do tego fakt czuwania nad gminą otrzymuje się potrójną rolę spełnianą przez nich w pierwotnym Kościele. Prezbiterzy spełniają funkcję kapłana, proroka i króla, a w ten sposób realizują to, co sam Chrystus spełnił w sposób doskonały. On najpierw był w sobie samym królem, kapłanem i prorokiem wypełniając każdą z tych funkcji w łączności ze swoim człowieczeństwem. Jeśli ono samo zostało wyniesione, na mocy unii hipostatycznej, do godności bycia człowieczeństwem Syna Bożego, to jako pierwsze otrzymało także wszystkie możliwe łaski przyniesione od Boga dla człowieka. W człowieku Jezusie dar Boży był królewski, kapłański i prorocki, i taki również zostaje ofiarowany każdemu innemu człowiekowi. Każdy

⁴⁷ Szerzej na temat ustanowienia sakramentów zob.: T. Nawracała, *Kapłaństwo – sakramentalne początki posługi ministerialnej*, „Studia Gdańskie” 37 (2015), s. 99-113.

⁴⁸ *Nauka dwunastu Apostołów* (Didache) 10-15, w: *Pierwsi świadkowie* (Biblioteka Ojców Kościoła; 10), s. 37-40.

⁴⁹ *List do Kościoła w Koryncie* 44, w: *Pierwsi świadkowie* (Biblioteka Ojców Kościoła; 10), s. 70-71.

⁵⁰ Szczególnie ważne są: List do Kościoła w Filadelfii 4 oraz List do Kościoła w Smyrnie 8, 1-2. W pierwszym fragmencie Ignacy podkreśla jedność biskupa z prezbiterium (czyli innymi kapłanami) i diakonami w składaniu jednej ofiary. Drugi zaś fragment wskazuje, że składanie ofiary możliwe jest przez biskupa lub kogoś przez niego delegowanego.

⁵¹ Na temat tłumaczenia tego tekstu zob. J. P. Torrell, dz. cyt., s. 117-122.

ochrzczony ma udział w potrójnej misji Chrystusa nie na mocy sakramentu święceń, lecz na mocy sakramentu chrztu. Oznacza to, że zmiany w nazewnictwie wokół prezbiterów mogą pociągnąć zmiany w pojmowaniu łaski Chrystusa.

Prezbiter nie jest przełożonym parafii! Nie jest zarządcą czy nadzorcą. On w niej nie reprezentuje Chrystusa króla, lecz także Chrystusa kapłana i Chrystusa proroka⁵². Jeden jest tylko Chrystus, bez podziałów. Dlatego koniecznym wydaje się dostrzeganie, że ci, którzy noszą nazwę kapłanów (*sacerdotes*), uobecniają Chrystusa w Jego pełni. A więc obok rządzenia przepowiadają Słowo Boże i (choć nie wyłącznie) składają ofiarę eucharystyczną w imieniu ludu Bożego i swoim własnym, bo stanowią część tego ludu. Ten ofiarniczy charakter ich posługi jest szczególnie wyróżniający: kapłani dobrowolnie rezygnując choćby z życia rodzinnego na rzecz królestwa Bożego, stają się dla świata i w świecie znakiem sprzeciwu i przypomnienia o Bogu. Czy zanik mówienia o kapłanach nie prowadzi do wyrzucenia Boga ze świata? Czy nie staje się również powodem szerokiego hedonizmu wśród chrześcijan? Przy braku kapłaństwa i jego wymiaru kultycznego i ofiarniczego jak mówić o naśladowaniu Chrystusa, w końcu przecież ukrzyżowanego⁵³? *Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za mną, nie jest mnie godzien* (Mt 10, 38). Kto dziś jest więc godzien Chrystusa?

Współczesne powszechne stosowanie słowa prezbiter zamiast kapłan⁵⁴ jest być może podyktowane troską o powrót do źródeł⁵⁵. Faktycznie słowo prezbiter istnieje w Nowym Testamencie. Jednak samego powrotu nie można traktować jako celu nadrzędnego i stosować go mimo całej długiej tradycji Kościoła. Nie powinno się lub nawet nie wolno wracać do przeszłości bez zrozumienia tego, do czego odnosiła się ta przeszłość. Jeśli prezbiter był tylko zarządcą w gminie pierwotnej, często wybierany przez tę gminę, to łatwo podnieść argument: czyżmy dziś podobnie. Niech gmina decyduje, kto ma nią kierować. Dochodzimy wówczas do swoistej protestantyzacji w teologii święceń i odejścia od poprawnej doktryny katolickiej. Święceń udzielają biskupi, którzy sprawują swój urząd w jedności z prezbiterami. Jednocze-

⁵² Por. Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów* 1, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2008. Choć soborowy dokument unika pojęcia kapłan, a powszechnie używa słowa prezbiter, to jednak z upodobaniem łączy funkcję kapłańską z prezbiterem. Przykładem zamiennego stosowania słów jest punkt 9, który rozpoczyna się od słów *sacerdotes*, a w drugi akapicie od *presbyteros*.

⁵³ Konieczne doprecyzowanie: przez posługę prezbiterów dokonuje się duchowa ofiara wiernych; więcej nawet – życie samych prezbiterów zmierza i wypełnia się w tej duchowej ofierze – Eucharystii. Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów* 2 oraz 5.

⁵⁴ Zapewne jakaś analogia istnieje także w mówieniu o profeskach zamiast o siostrach zakonnych lub wprost zakonnicach. Sens ich odejścia od świata i życia radami ewangelicznymi w sposób radykalny zostaje zatracony. Kto rozumie słowo profeska?

⁵⁵ Można zgodzić się z tezą H. Denis, że powrót do terminologii biblijnej jest nieuniknioną koniecznością. Jednak równie prawdopodobną koniecznością jest utrzymanie status quo obecnego porządku w teologii. Próby wyrażenie sensu terminów biblijnych dalekie są od doskonałości i albo pomniejszają diakonat i – w imię ducha Nowego Testamentu – zrównują prezbitera i episkopat, albo czynią z prezbiterów niezbędnych w ludzkim poszukiwaniu Boga. Innymi słowy, prezbiter straciłby sens eklezjalny na rzecz religijnego. H. Denis, *Episcopat, presbytérat, diaconat*, w: *Le ministère et les ministères selon le Nouveau Testament*, red. J. Delorme, P. Bony, Paris 1973, s. 471-474.

śnie ci prezbiterzy reprezentują tegoż biskupa dla wspólnot Kościoła lokalnego. Jeśli biskup wypełnia misję kapłańską, prorocką i królewską, to jego współpracownicy w tę misję są także włączeni i nią są objęci. W imieniu biskupa sprawują czynności związane z *tria munera*, co potwierdza choćby obowiązek wymieniania imienia biskupa w modlitwach eucharystycznych. Odpowiedzialność za Kościół spoczywa najpierw i najbardziej na biskupie, który dzięki sukcesji apostoelskiej gwarantuje całej wspólnotie eklezjalnej wierne trwanie przy wierze apostołów i przy ich posłaniu. Jeśli odpowiedzialność przejdzie wyłącznie na wspólnotę, jak wyrazić w niej tę wierność i posłanie? Jak wyrazić symbolikę ciała mistycznego, które ma tylko jedną głowę?

Wreszcie, jeśli tradycja pokazuje nam przejście od funkcji prezbitera-starszego na rzecz prezbitera-kapłana, to zmiana ta dokonała się pod wpływem Ducha Świętego. On prowadzi Kościół nie tylko umacniając w rozumieniu dzieła zbawczego, ale także w skutecznym dostępie do jego znaków (sakramentów) na przestrzeni dziejów. Uznanie prezbiterów za kapłanów to nie tylko kwestia nazwy, to także kwestia rzeczywiście z niej wynikającej. Zbawienie jest dostępne dla wszystkich ludzi na każdym miejscu naszej planety przez posługę kapłanów. I w tym procesie Kościół nie mógł popełnić błędu. Jeśli tak by się stało, przekonanie o jego nieomyślności i nie pobłądzeniu w wierze byłoby tylko pustym frazesem bez pokrycia w faktach.

Ostatecznie zanim zaczniemy powszechnie usuwać słowo kapłan i w jego miejsce stosować słowo prezbiter, warto byłoby zapytać o bilans samej zmiany i o to, czy jest ona na pewno lepsza. Wydaje się, że zmiana podyktowana wyłącznie pragnieniem wierności tradycji biblijnej może być dopuszczona, pod warunkiem jednak, że zacznie się faktycznie i gorliwie czynić to, co robili starsi w pierwotnym Kościele: przepowiadać Słowo i żyć nim w codzienności.

Literatura

- A Concordance to the Greek Testament*, red. W. F. Moulton, A. S. Geden, Edinburgh 1963.
- Auneau, J., Sacerdos, w: *Dictionnaire de la Bible. Supplément*, Paris 1985, t. 10, kol. 1170-1219.
- Biblia Tysiąclecia*, wyd. online za: <http://biblia.deon.pl> [15.09.2016].
- Bielak, W., *Kilka uwag na temat początków urzędu biskupiego w kontekście historycznym*, „Vox Patrum” 30 (2010), s. 63-76.
- Cyprian z Kartaginy, *Listy* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy; 1), Warszawa 1969.
- Denis, H., *Episcopat, presbytérat, diaconat*, w: *Le ministère et les ministères selon le Nouveau Testament*, red. J. Delorme, P. Bony, Paris 1973, s. 470-474.
- Ernout, A., Meillet, A., *Dictionnaire étymologique de la langue latine. Histoire des mots*, Paris 2001.
- George, A., *Kapłaństwo*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań 1994, s. 362-370.
- Grecko-polski Nowy Testament wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, Warszawa 1994.
- Ignacy z Antiochii, *Listy*, w: *Pierwsi świadkowie* (Biblioteka Ojców Kościoła; 10), Kraków 1998, s. 104-148.
- Klemens Rzymski, *List do Kościoła w Koryncie*, w: *Pierwsi świadkowie* (Biblioteka Ojców Kościoła; 10), Kraków 1998, s. 51-87.
- List do Hebrajczyków. Wstęp-przekład z oryginału-komentarz-ekskursy*, red. S. Łach (Biblia KULowska, t. 12) Poznań 1959.

- Marchal, L., *Evêques*, w: *Dictionnaire de la Bible, Supplément*, t. 2, Paris 1934, kol. 1297-1333.
- Nauka dwunastu Apostołów (*Didache*), w: *Pierwsi świadkowie* (Biblioteka Ojców Kościoła; 10), Kraków 1998, s. 33-44.
- Nawracała, T., *Kapłaństwo – sakramentalne początki posługi ministerialnej*, „*Studia Gdańskie*” 37 (2015), s. 99-113.
- Nawracała, T., *Wieczne kapłaństwo Chrystusa*, w: *Iustitiam in caritate. Opuscula G. Troska septuagenario dedicata*, Poznań 2012, s. 65-77.
- Orygenes, *Homilia o Księdze Jozuego*, w: *Orygenes, Homilie o Księgach Liczb, Jozuego, Sędziów* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy; 34), Warszawa 1986, s. 3-137.
- Orygenes, *Homilia o Księdze Liczb*, w: *Orygenes, Homilie o Księgach Liczb, Jozuego, Sędziów* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy; 34), Warszawa 1986, s. 31-291.
- Orygenes, *Homiliae in librum Jesu Nave*, (*Patrologiae Cursus Completus, Series Graeca*; 12), red. J. P. Migne, Parisiis 1862.
- Orygenes, *Komentarz do Ewangelii wg św. Jana* (*Źródła Myśli Teologicznej*; 27), Kraków 2003.
- Paprocki, H., *Hipolita rzymskiego Tradycja apostołska: wstęp, przekład, komentarz*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 14/1 (1976), s. 145-169.
- Polikarp ze Smyrny, *List do Kościoła Filipensów*, w: *Pisma Ojców Apostolskich* (Pisma Ojców Kościoła; 1), Poznań 1924, s. 249-268.
- Polikarp ze Smyrny, *List do Kościoła Filippi*, w: *Pierwsi świadkowie* (Biblioteka Ojców Kościoła; 10), Kraków 1998, s. 156-161.
- Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2008, s. 750-805.
- Tertulian, *Traité de la prescription contre les heretiques* 41 (*Sources Chrétiennes*; 46), Paris 1957.
- Tertulian, *Traité du baptême* 17, 1 (*Sources Chrétiennes*; 35), Paris 1952.
- Torrell, J.-P., *Un peuple sacerdotal*, Paris 2011.
- Vanhoye, A., *L'oblation sacerdotale du Christ dans l'épître aux Hébreux*, „*Didaskalia*” XIV (1984), s. 11-29.
- Vanhoye, A., *Le Christ, grand-prêtre selon Hébr. 2, 17-18*, „*Nouvelle Revue Théologique*”, 91/5 (1969), s. 449-474.

Between Presbyter and Priest. A Few Comments on Changes of Language in the Theology of Priesthood

Summary: In modern theological literature, especially in liturgical texts, the word ‘presbyter’ often appears, replacing the traditional term for a priest. Through that word the spirit of the New Testament is conveyed and a return to what was original in the Church is conveyed. It seems, however, that the whole return process can also have negative consequences. This article seeks to show how quick the change in name and the transition from presbyteros - elder to presbyteros - priest (sacerdos) were, as well as doubts raised by the proposed change in the terminology of priesthood.

Keywords: priesthood, ministry, presbyteros, episcopus, Church.